

Sygn. akt I AGa 26/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w L. I Wydział Cywilny w składzie

Przewodniczący Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2022 r. w L. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko S. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 7 grudnia 2020 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że punktowi IV nadaje brzmienie: należnymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa;

II. oddala apelację w pozostałej części;

I. zasądza od S. P. (1) na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym;

III. należnymi kosztami sądowymi, powstałymi w postępowaniu apelacyjnym, obciąża Skarb Państwa.

I ACa 26/21 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7.12.2020 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w L. w punktach:

I. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany dnia 18.03.2019 r. w sprawie (...);

II. zasądził od S. P. (1) na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 103.120,62 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31.03.2019 r. i oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od S. P. (1) na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 6.711 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od S. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w L. kwotę 2.880 zł tytułem brakującej opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty.

Pisemne uzasadnienie orzeczenia zawarto na k. 177-192 akt sprawy. Do przywołanego rozstrzygnięcia przywiodły Sąd następujące, zasadnicze ustalenia i wnioski.

Strony postępowania są przedsiębiorcami. Powód prowadzi działalność gospodarczą jako spółka prawa handlowego (odpis z KRS k. 32-38). Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod nawą (...) S. P. (2)“ (wydruk (...) k. 49).

W dniu 22.09.2015 r. S. P. (1) złożył w Banku (...) S.A. wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 140.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej i zakupu towaru (k. 141- 143). W dniu 25.09.2015 r. zawarta została umowa o kredyt na działalność gospodarczą - biznes ekspres nr (...) pomiędzy Bankiem (...) S.A. we W., a S. P. (1). Kwota kredytu wynosiła 140.000 zł (§ 3.01 umowy). Umowa w § 3.04 przewidywała oprocentowanie kredytu według zmiennej stawki WIBOR dla trzymiesięcznych depozytów międzybankowych w PLN powiększonej o 4,3500 punktu procentowego. Strony uzgodniły, że w przypadku niewywiązania się Kredytobiorcy z terminowej spłaty kredytu lub jego raty, Kredytobiorca zapłaci Bankowi odsetki od kredytu przeterminowanego. Kredyt przeterminowany oprocentowany był wg stawki zmiennej odpowiadającej trzykrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (§ 3.05 umowy). W § 3.07 umowy ustalono harmonogram spłat rat kredytu. Umowa przewidywała zabezpieczenie wiarytelności Banku z tytułu udzielenia kredytu w postaci jednego weksla in blanco z wystawienia Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową (§ 4.01 umowy). W § 6.01 ust. 1 umowy ustalono, że w razie stwierdzenia przez Bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub zagrożona jest terminowa spłata kredytu z powodu złego stanu majątkowego Kredytobiorcy, Bank może wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, a w razie zagrożenia upadłością Kredytobiorcy z zachowaniem siedmiodniowego terminu wypowiedzenia oraz żądać od Kredytobiorcy po upływie okresu wypowiedzenia niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu (umowa k. 17-21).

W dacie zawarcia umowy o kredyt, tj. 25.09.2015 r. S. P. (1) złożył do dyspozycji Banku (...) S.A. we W. weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową z dnia 25.09.2015 r., jako zabezpieczenie swych zobowiązań wynikających z umowy o kredyt na działalność gospodarczą - biznes ekspres nr (...). W deklaracji wekslowej wskazano, że Bank ma prawo: wypełnić ten weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie Umowy Kredytowej na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom Banku, w walucie w jakiej są wyrażone, które są zgodne z księgami Banku i obejmują: kwotę wiarytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty. Wystawca weksla oświadczył również, iż Bank ma prawo opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając o tym wystawcę każdorazowo listem poleconym. List ten powinien być wysłany najpóźniej 7 dni przed terminem płatności do wystawcy wekslowego. Weksel mógł być opatrzony klauzulą „bez protestu”. W deklaracji wskazano także, że weksel będzie płatny w miejscu: Bank (...) S.A. Oddział 4 w L. (kserokopia weksla k. 9, deklaracja wekslowa k. 12-13).

Jak wynika z przedstawionego przez powoda dokumentu - Zestawienie spłat kapitałowo – odsetkowych za okres od 25.09.2015 r. do 23.04.2018 - S. P. (1) spłacał kredyt w miarę regularnie do końca grudnia 2016 r. (za ten okres uregulował w całości raty kapitałowe i odsetki, przy kilku wpłatach opóźnionych i dokonywanych częściami). Następnie nie została dokonana żadna wpłata za styczeń 2017 r. Wpłaty za luty, marzec i kwiecień 2017 r. zostały dokonane w kilku częściach, ale ostatecznie opłacone zostały raty kapitałowe i odsetkowe za ten okres (bank naliczył także odsetki karne). Z zestawienia wynika również, iż po dniu 27.04.2017 r. pozwany nie dokonał już żadnej wpłaty raty kapitałowej, a jedynie w październiku i grudniu 2017 r. miały miejsce dwie wpłaty z tytułu odsetek. W okresie od 27.04. do 7.12.2017 r. bank pobrał od pozwanego również odsetki karne i prowizje. Na dzień 7.12.2017 r. zadłużenie pozwanego na rzecz powoda wynosiło kwotę 98.060 zł z tytułu pożyczonego kapitału (zestawienie k. 129-129 v).

Pismem z dnia 16.06.2017 r. Bank poinformował pozwanego o stanie zadłużenia przeterminowanego, które na ten dzień wynosiło 5.869,30 zł, w tym zobowiązanie: z tytułu przeterminowanego kapitału 4.660 zł, z tytułu przeterminowanych odsetek 997,65 zł, z tytułu odsetek karnych 34,56 zł, z tytułu opłat i prowizji 177,09 zł. Jednocześnie Bank wezwał pozwanego do spłaty przeterminowanego zadłużenia wraz z dalszymi odsetkami karnymi i kosztami naliczonymi do dnia spłaty – w terminie do 23.06.2017 r. (pismo z dnia 16.06.2017 r. k. 131). Następnie w piśmie z dnia 5.07.2017 r. zatytułowanym: wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem, Bank wezwał pozwanego do niezwłocznej spłaty zaległości, która na dzień 5.07.2017 r. wyniosła łącznie 8.884,67 zł (w tym 6.990 zł

przeterminowanego kapitału). Jednocześnie poinformował kredytobiorcę, iż w terminie do dnia 26.07.2017 r. (wyznaczonym jako termin zapłaty) istnieje możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację obecnych warunków kredytowania oraz że w przypadku braku spłaty, braku złożenia wniosku o restrukturyzację lub odrzucenia tego wniosku – bank będzie zmuszony wypowiedzieć umowę kredytową, co będzie skutkowało postawieniem całości zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności oraz wszczęciem postępowania windykacyjnego (pismo k. 133-134, dowód wysłania – k. 135-136). W piśmie z dnia 1.09.2017 r. oznaczonym jako wypowiedzenie umowy kredytu Bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 25.09.2015 r., powołując się na postanowienia umowy oraz art. 75 pr.bank. i wezwał pozwanego do spłaty całej wierzytelności w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia. W piśmie wskazano, że według stanu na dzień 1.09.2017 r. zadłużenie wynosiło łącznie 101.393,98 zł w tym: 86.410,00 zł z tytułu nieprzeterminowanego kapitału; 72,97 zł z tytułu nieprzeterminowanych odsetek, 11.650,00 zł z tytułu przeterminowanego kapitału, 2.421,37 zł z tytułu przeterminowanych odsetek, 161,28 z tytułu odsetek karnych, 678,36 zł z tytułu poniesionych kosztów. Jednocześnie Bank poinformował, iż wpłata w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia całości zadłużenia z tytułu przeterminowanego kapitału powiększonego o bieżące odsetki, przeterminowanych odsetek, odsetek karnych, naliczonych kosztów oraz terminowa spłata najbliższej wymagalnej raty kredytu, zostanie potraktowane jako zgoda kredytobiorcy na uznanie wypowiedzenia umowy kredytu przez bank za bezskuteczne i utrzymanie dotychczasowych warunków umowy kredytowej. Przedmiotowe pismo zostało wysłane na adres prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej (pismo z dnia 1.09.2017 r.– k. 10-11, k.147).

Wobec braku spłaty przez S. P. (1) zadłużenia Bank wypełnił weksel wystawiony przez pozwanego do umowy kredytu. Weksel został wypełniony na kwotę 103.442,23 zł, z obowiązkiem zapłaty dnia 23.04.2018 r., bez protestu za ten własny weksel na zlecenie Banku (...) S.A. Na wekslu zostało wskazane miejsce płatności: Bank (...) S.A. Oddział w L. (kserokopia weksla k. 9).

Pismem z dnia 9.04.2018 r. Bank (...) wezwał pozwanego do wykupu weksla w terminie do 23.04.2018 r. wskazując, iż zabezpiecza on zadłużenie powstałe z tytułu umowy z dnia 25.09.2015 r. nr (...) w łącznej kwocie: 103.442,23 zł, w tym z tytułu: przeterminowanego kapitału 98.060 zł, przeterminowanych odsetek w wysokości 2.866,63 zł, odsetek karnych w wysokości 2.221.42 zł i dotychczas poniesionych kosztów w wysokości 294,18 zł (wezwanie do wykupu weksla k. 14, potwierdzenie nadania k. 15).

Z informacji odpowiadającej odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (nr KRS (...)) wynika, że w dniu 7.09.2018 r. powód zmienił nazwę oraz siedzibę firmy na (...) Bank Spółka Akcyjna w W..

Pismem z dnia 26.10.2018 r. powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia wynikającego z umowy nr (...) w kwocie 107.232,91 zł (wg stanu zadłużenia na dzień 26.10.2018 r.), w nieprzekraczalnym terminie 5 dni od daty otrzymania wezwania na wskazany w treści pisma numer rachunku bankowego (pismo k. 16-16 v).

Stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie powołanych wyżej dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach sprawy, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, że powództwo jest w przeważającej części uzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazał jednakże, iż prawidłowe wniesienie przez pozwanego zarzutów wywołało skutek w postaci konieczności uchylecia nakazu zapłaty z dnia 18.03.2019 r., wydanego na podstawie weksla załączonego do pozwu, gdyż w ocenie Sądu I instancji zasadne okazały się twierdzenia pozwanego o nieprzysługiwaniu powodowi roszczenia wekslowego wobec faktu, że przedstawiony przez powoda weksel nie spełniał warunku, jaki prawo wekslowe przewiduje dla ważności weksla w art. 101 pkt 5 ustawy Prawo wekslowe (określenie w dokumencie osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, tj. remitenta). W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że podstawą ustalenia, kto jest w danym przypadku remitentem, może być tylko tekst weksla i osoba w tym charakterze wpisana na wekslu jest formalnie legitymowana wekslowo (wyrok SN z 2.02.2018 r. II CSK 368/17). Sąd meriti podniósł, że weksel zawiera oznaczenie remitenta - Bank (...) S.A. Tym samym powodowi, oznaczonemu jako (...)

Bank (...) S.A., nie przysługiwała w dacie wniesienia pozwu (23.01.2019 r.) legitymacja formalna z weksła do żądania wydania nakazu zapłaty dochodzonej kwoty.

Podniesiony przez pozwanego zarzut wadliwego wezwania do wykupu weksła w ocenie Sądu Okręgowego również był uzasadniony, aczkolwiek jedynie w zakresie daty, od której wystawca weksła popadł w opóźnienie z zapłatą sumy wekslowej i zobowiązany był do uiszczenia odsetek. W wezwaniu do wykupu weksła z dnia 9.04.2018 r. powód nie przedstawił pozwanemu chociażby kserokopii weksła, ani nie poinformował, gdzie pozwanemu może zostać okazany przedmiotowy weksel, co stanowi naruszenie art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nieprzedstawienie weksła do zapłaty nie oznacza jednak utraty prawa dochodzenia sumy wekslowej przez posiadacza weksła, a jedynie rodzi co do odsetek tylko ten skutek, że wierzyciel wystawcy, będący posiadaczem weksła, może ich dochodzić nie od dnia przedstawienia weksła do zapłaty, którego nie było, ale od dnia, w którym wystawca weksła mógł dokonać oględzin tego dokumentu i stwierdzić czy istnieje jego zobowiązanie wekslowe. W orzecznictwie wskazuje się, iż datę tę można ustalić przy pomocy wszystkich środków dowodowych i może nią być także dzień, w którym pozwany mógł się zapoznać z dołączonym do pozwu wekslem, jak również dzień w którym doręczono mu odpis pozwu z załączonym wekslem (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18.06.2015 r. sygn. akt I ACa 1867/14, wyrok SN z dnia 23.11.2004 r. I CK 224/04). W realiach niniejszej sprawy pozwany dopiero od dnia doręczenia odpisu pozwu miał możliwość zapoznania się z kserokopią weksła załączonego do pozwu. Wobec tego odsetki ustawowe od należności głównej w przypadku zasądzenia dochodzonej należności na podstawie weksła mogły być zasądzone od dnia doręczenia odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu.

Powyższe skutkowało koniecznością uchylecia nakazu zapłaty [w ocenie Sądu I instancji – w całości] wydanego w postępowaniu nakazowym dnia 18.03.2019 r. za sygnaturą (...) na mocy art. 496 k.p.c. w zw. z art. 495 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469), a to stosownie do treści art. 11 ust. 1 powołanej ustawy.

W pozostałym zakresie zarzuty pozwanego dotyczące wadliwości weksła nie zostały przez Sąd Okręgowy podzielone. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia art. 4 ustawy, który reguluje kwestię domicylowania weksła. Zgodnie z treścią weksła jako miejscowość, w której miała nastąpić zapłata wskazano siedzibę oddziału Banku, zgodnie z deklaracją wekslową wystawioną przez pozwanego. Wobec tego ponowne wskazywanie miejsca płatności weksła w wezwaniu do wykupu nie było konieczne. Nadto, weksel został wystawiony - zgodnie z postanowieniami deklaracji wekslowej - na podstawie ksiąg banku, a wezwanie do jego wykupu - wbrew zarzutom pozwanego, zostało wysłane na prawidłowy adres, wskazany w deklaracji wekslowej, której postanowienia uzupełniały umowę. Poręczycielem wekslowym nie jest osoba fizyczna tylko kredytobiorca (co jasno wynika z § 4.01. umowy – k. 20), którym jest pozwany S. P. (1), prowadzący działalność gospodarczą.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że w sprawie brak było podstaw do wydania nakazu zapłaty z weksła uzasadniało natomiast wyznaczenie rozprawy i rozpoznanie sprawy w postępowaniu zwykłym oraz rozstrzygnięcie o istnieniu wiarygodności powoda na podstawie stosunku podstawowego, tj. postanowień umowy kredytowej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 22.06.2006 r. (V CSK 86/06) Sąd Najwyższy wskazał, że skutkiem odwołania się pozwanego, skarżącego nakaz zapłaty, do stosunku podstawowego wobec dochodzonego od niego roszczenia wekslowego, jest w pierwszej kolejności możliwość odniesienia się do tego stosunku także przez powoda dla odparcia twierdzeń pozwanego. Jeżeli podniesione przez pozwanego zarzuty okażą się chybione, wydany na podstawie weksła nakaz zapłaty zostanie utrzymany w mocy. Jeżeli natomiast podniesione przez pozwanego zarzuty nakazują uznać dochodzone roszczenie wekslowe za bezzasadne, nakaz zapłaty może zostać uchylony, a powództwo oddalone, może - ale nie zawsze musi. Mimo bowiem zasadności twierdzeń pozwanego o nieprzysługiwaniu powodowi dochodzonego roszczenia wekslowego, sąd powinien utrzymać nakaz zapłaty w mocy w całości lub części, jeżeli w świetle faktów i dowodów przytoczonych przez powoda uzasadnione okazało się roszczenie cywilnoprawne leżące u podstaw dochodzonego roszczenia wekslowego. Powód takie fakty i dowody może przytoczyć już w pozwie, obok żądania wydania nakazu zapłaty na podstawie weksła. Gdy zaś w pozwie ograniczył się jedynie do żądania wydania nakazu zapłaty na podstawie weksła, może je przytoczyć po wniesieniu przez pozwanego zarzutów, zmieniając odpowiednio podstawę powództwa. Dopuszczalność w drodze wyjątku takiej zmiany podstawy powództwa jest wywodzona między innymi z zasady równości stron w procesie: jeżeli pozwanemu wolno na obronę przed roszczeniem wekslowym powoływać fakty

dotyczące stosunku podstawowego, to również powodowi trzeba umożliwić powołanie takich faktów dla „ratowania” nakazu przed uchyceniem. Zdaniem Sądu Najwyższego z powyższych wyjaśnień wynika, że do objęcia sporem w drugiej fazie postępowania nakazowego stosunku podstawowego wobec dochodzonego roszczenia wekslowego wystarcza podniesienie przez pozwanego zarzutu odwołującego się do tego stosunku.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy wskazał, iż podniesienie przez pozwanego zarzutów kwestionujących istnienie zabezpieczonego wekslem roszczenia, jak również przytoczenie przez powoda - zarówno w pozwie jak i w piśmie procesowym z dnia 3.07.2020 r. odnoszącym się do zarzutów pozwanego - faktów i dowodów uzasadniających roszczenie cywilnoprawne leżące u podstaw roszczenia wekslowego, skutkowało w realiach niniejszej sprawy objęciem sporem także stosunku podstawowego wobec dochodzonego roszczenia wekslowego.

Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że roszczenie powoda zabezpieczone wekslem jest roszczeniem o zwrot należności z tytułu niespłaconego kredytu i znajduje podstawy w zawartej pomiędzy stronami umowie kredytu. Stosownie do przepisu art. 69 ust. 1 pr.bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z art. 75 ust. 1 pr.bank. w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15.05.2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej. Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (art. 75 ust. 2).

W ocenie Sądu Okręgowego przytoczone w przez powoda w pozwie i dalszym piśmie procesowym okoliczności i załączone dokumenty potwierdzają istnienie roszczenia. Powód wykazał, że pozwany podpisał wskazaną umowę kredytową, a składając zestawienie spłat rat kapitałowo – odsetkowych wykazał również wykonanie zobowiązania Banku tj. postawienie kwoty kredytu do dyspozycji pozwanego. Nie sposób pominąć przy tym, iż ze wskazanego dokumentu jednoznacznie wynika, że pozwany przez pewien czas spłacał kredyt. Przedstawione przez powoda dokumenty potwierdzają również niewykonanie zobowiązania przez pozwanego, a mianowicie niedokonanie zwrotu wymagalnego kapitału kredytu wraz z przewidzianymi umową należnościami ubocznymi. Pozwany nie zdołał zakwestionować prawdziwości tego dokumentu, ani nie podważył prawidłowości i rzetelności danych w nim przedstawionych. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego przedstawiony dokument nie budził wątpliwości co do jego prawdziwości i prawidłowości zawartych w nim danych dotyczących wyliczenia zaległości płatniczych pozwanego. Za niezasadny Sąd a quo uznał zarzut pozwanego kwestionujący skuteczność wypowiedzenia umowy o kredyt, a tym samym wymagalność dochodzonego roszczenia. § 6.01 ust. 1 umowy przewidywał, że Bank mógł wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, w razie stwierdzenia niedotrzymania warunków udzielenia kredytu lub zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy. Z przedstawionego przez powoda dokumentu Zestawienie spłat kapitałowo – odsetkowych za okres od 25.09.2015 do 23.04.2018 jednoznacznie wynika, iż pozwany do końca sierpnia 2017 r. nie zapłacił 5-ciu rat kapitałowych ani należnych odsetek. Pozwany w tym zakresie nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego (a jego obciążał ciężar dowodu, zgodnie z wymogami art. 6 k.c.). Nadto, we wcześniejszym piśmie (z dnia 5.07.2017 r.) pozwany został też pouczony o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, z czego nie skorzystał. Spełniona została przesłanka wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu w postaci „niedotrzymania warunków udzielenia kredytu”, a powód dokonał czynności wypowiedzenia umowy w piśmie z dnia 1.09.2017 r. z zachowaniem ustawowego i umownego terminu. Sąd Okręgowy zauważył, że wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym, które realizowane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy. Z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia, do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego, oświadczenie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. W ocenie Sądu wypowiedzenie umowy – oświadczenie woli Banku - w piśmie z dnia 1.09.2017 r. zostało sformułowane prawidłowo, w sposób jasny, czytelny i klarowny. Z jego treści jednoznacznie wynika, iż Bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytu i wzywał do zapłaty całej

wierzytelności w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia. Trafnie wskazuje powód, iż oświadczenie woli Banku w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej nie stwarzało dla pozwanego stanu niepewności jego sytuacji prawnej lub majątkowej, a jedynie dawało pozwanemu dodatkową możliwość uznania tego wypowiedzenia za bezskuteczne, w sytuacji zapłaty przez pozwanego we wskazanym terminie wymagalnej części kredytu wraz z odsetkami i należnościami ubocznymi oraz terminowej spłaty najbliższej wymagalnej raty kredytu. Skutek tej czynności uzależniony był od woli i zachowania się strony pozwanej, a nie powoda. Pozwany mógł bowiem skorzystać z uprawnienia do kontynuowania umowy kredytowej, przy czym jego realizacja mogła nastąpić przez spełnienie świadczenia. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22.03.2013 r. (III CZP 85/12) wskazał, że dopuszczalne jest - co do zasady dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. W ocenie Sądu I instancji, w okolicznościach sprawy w żaden sposób nie można uznać, iż wypowiedzenie umowy dokonane przez Bank w piśmie z dnia 1.09.2017 r. miało charakter warunkowy.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał również, że nie ma podstaw do przyjęcia, że powód wypowiadając umowę kredytową nadużył prawa, a pozwany winien uzyskać ochronę na podstawie art. 5 k.c. Z umowy kredytowej jasno wynika bowiem, niczym nieregulowana, możliwość wyboru przez Bank środka, który mógł zastosować w przypadku naruszenia postanowień umowy przez pozwanego. Wypowiedzenie umowy przez Bank nie odbyło się w sposób nagły i zaskakujący dla kredytobiorcy, poprzedzone zostało wezwaniami do zapłaty zawierającymi szczegółowe wyliczenie zaległości, skierowanymi do pozwanego na adres wynikający z umowy, pod którym prowadził on działalność gospodarczą. Pozwany nie wykonywał jednak umowy kredytu, przez kilka miesięcy zalegał z płatnością rat oraz odsetek, nie podjął żadnych działań w celu restrukturyzacji swojego zadłużenia, o której to możliwości Bank poinformował pozwanego w wezwaniu do zapłaty.

W świetle powyższego, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powód sprostą obowiązkowi w zakresie wykazania zarówno podstawy jak i wysokości dochodzonego roszczenia (do kwoty 103.120,62 zł), a także skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej, prowadzącego do zaistnienia wymagalności roszczenia.

W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty należności w łącznej kwocie 103.442,23 zł, zgodnie z wyliczeniem przedstawionym w wezwaniu do wykupu weksla z dnia 9.04.2018 r., w tym z tytułu przeterminowanego kapitału, przeterminowanych odsetek, odsetek karnych oraz dotychczas poniesionych kosztów (k. 14), jednak w ocenie Sądu Okręgowego żądanie pozwu było zasadne do wskazanej kwoty 103.120,62 zł. Wobec skutecznego wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu, kwota niespłaconego kapitału tj. 98.060,00 zł stała się wymagalna. Kwota ta wynika z dokumentów przedstawionych przez Bank, stanowiących zestawienie spłat rat kapitałowo odsetkowych i związanych z czynnościami windykacyjnymi banku w tym, wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 1.09.2017 r. Pozwany nie spłacił należności z tego tytułu, a w konsekwencji, pozostając w opóźnieniu w zapłacie tej należności, zobowiązany jest do zapłaty odsetek karnych w kwocie 2.221,42 zł, nie kwestionował przedstawionego przez Bank wyliczenia wysokości niespłaconego kapitału ani odsetek karnych. Odnośnie roszczenia określonego przez powoda, jako odsetki przeterminowane Sąd miał na uwadze, że przy piśmie procesowym z dnia 3.07.2020 r. (k. 130 v.) powód przedstawił wyliczenie należnych odsetek na dzień 3.01.2018 r. na kwotę 2.839,20 zł. Nie wykazał natomiast zasadności wyliczenia kwoty odsetek żądanej w pozwie i w wezwaniu do wykupu weksla (2.866,63 zł). Dlatego też w zakresie żądania przez powoda zasądzenia odsetek przeterminowanych roszczenie zostało uwzględnione co do kwoty 2.839,20 zł, a w pozostałej części podlegało oddaleniu. Roszczenie o zapłatę kwoty 294,18 zł tytułem poniesionych kosztów zostało oddalone przez Sąd I instancji jako nieudowodnione. Odsetki zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzekł Sąd orzekł na podstawie 100 k.p.c. zdanie drugie. Powód przegrał sprawę jedynie w nieznacznej części żądania, tj. jedynie odnośnie oddalonego żądania w zakresie kwoty 294,18 zł i części należności odsetkowej. W tej sytuacji w ocenie Sądu całością kosztów procesu należało zatem obciążyć pozwanego. Zasądzona z tego tytułu na rzecz powoda kwota 6.711 zł obejmuje: opłatę od pozwu - 1.294 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa

- 17 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 5.400 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W punkcie IV wyroku Sąd Okręgowy na skutek oczywistej omyłki nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w L. od pozwanego kwotę 2.880 zł tytułem nieuiszczonych kosztów związanych z wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty (jako różnicę między ustaloną opłatą od zarzutów na kwotę 3.880 zł, a uiszczoną przez pozwanego kwotą 1.000 zł).

Wyrok w zakresie punktów II-IV zaskarżył pozwany, wnosząc o zmianę i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Wyrokowi zarzucił naruszenie:

I. przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i obiektywizmu poprzez przyjęcie, że przedstawione przez powoda dokumenty determinowały konieczność rozstrzygnięcia o istnieniu wierzytelności strony powodowej na podstawie stosunku podstawowego, a także skutkowały błędnym przyjęciem, że pomimo stwierdzenia, że stronie powodowej nie przysługiwało roszczenie wekslowe, zostało ono jednak przyznane na mocy zaskarżonego wyroku;

b. naruszenie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 101 pr.weksl. poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym i wydanie orzeczenia zasądającego na rzecz strony powodowej kwoty roszczenia dochodzonej pozwem podczas, gdy okoliczności sprawy uzasadniały oddalenie powództwa wskutek uznania przez Sąd I instancji, że stronie powodowej nie przysługiwało roszczenie wekslowe, ze względu na brak legitymacji formalnej powoda z przedmiotowego weksla własnego;

II. naruszenie prawa materialnego:

a. art. 89 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że wypowiedzenie umowy nie zostało dokonane pod warunkiem, ewentualnie że mogło zostać dokonane skutecznie pod warunkiem;

b. art. 89 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że zawarte w wypowiedzeniu umowy zastrzeżenie warunku dotyczącego spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego z tej umowy nie jest sprzeczne z prawem i jako takie skutkowało w ocenie Sądu I instancji dopuszczalnością złożenia takiego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy przez powoda;

c. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu zasadności roszczenia jedynie w oparciu o przedstawione przez powoda dokumenty prywatne, które w okolicznościach sprawy nie mogą stanowić skutecznego dowodu wskazującego na istnienie oraz wysokość zobowiązania, podczas gdy art. 6 k.c. dotyczy negatywnych skutków związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne;

d. art. 95 ust. 1a pr.bank. poprzez uwzględnienie powództwa jedynie w oparciu o dokumenty prywatne strony powodowej, które zgodnie z powołanym przepisem nie posiadają mocy prawnej w postępowaniu cywilnym;

e. art. 4 pr.weksl. poprzez błędną interpretację, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że wezwanie do wykupu weksla zostało wysłane na prawidłowy adres podczas, gdy w przedstawionym przez stronę powodową wezwaniu do wykupu nie wskazano miejsca płatności.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c. przyjmuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów Sądu Okręgowego za własne, z jednym zastrzeżeniem. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy pozwany – jako kredytobiorca – celem zabezpieczenia wiarygodności banku z tytułu udzielonego kredytu wystawił sola weksel in blanco. Nie czynił tego, jako poręczyciel – jak błędnie ustalił Sąd Okręgowy – ale jako dłużnik z umowy kredytowej. Fakt ten był zarazem irrelevantny dla wyrokowania w sprawie.

Jako główny wniosek środka odwoławczego sformułowano żądanie zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, w charakterze żądania ewentualnego wniesiono zaś o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, przy czym z treści apelacji nie wynika podstawa tego żądania ewentualnego. Domniemywać jedynie należy, że strona apelujący wywodził zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, gdyż nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, ani nie wskazywał na konieczność powtórzenia dotychczasowego postępowania dowodowego. Wniosek ewentualny, jako dalej idący wymagał pierwszoplanowego rozważenia.

W myśl art. 386 § 2-4 k.p.c., poza wypadkami stwierdzenia nieważności postępowania, przyczyn odrzucenia pozwu lub podstaw do umorzenia postępowania, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie zachodzi żadna ze wskazanych podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Tym samym, wniosek ewentualny pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Jedyny, możliwy do wywiedzenia z treści apelacji zarzut (nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy) nie jest uzasadniony, gdyż o tego rodzaju sytuacji można mówić, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy powództwa albo merytorycznych zarzutów pozwanego, ewentualnie gdy uzasadnienie Sądu ma tego rodzaju braki, że nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu - gdy braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona (por. na tym tle m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 9.11.2012r., IV CZ 156/12, z 27.06.2014r., V CZ 41/14 i z 3.06.2015 r., V CZ 115/14). Tego rodzaju sytuacja nie występuje w niniejszym przypadku. Sąd Okręgowy odniósł się do przedmiotu sprawy i wszystkich niweczących zarzutów pozwanego, a z uzasadnienia wynika tok rozumowania, który doprowadził Sąd pierwszej instancji do wydania zaskarżonego orzeczenia. Nie może też in casu prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku zarzut (nieartykułowany przez apelanta) naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. Przepis ten określa treść uzasadnienia wyroku, która powinna zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wskazanie jego podstawy prawnej. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera niezbędne elementy określone w tym przepisie, odzwierciedlające w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego, których ostatecznym wynikiem jest zaskarżony wyrok, co pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej i stwierdzenie w jej wyniku bezzasadności tego zarzutu. W orzecznictwie na tle poprzednio obowiązującego art. 328 § 2 k.p.c. ugruntowany jest, bowiem pogląd, że o uchybieniu temu przepisowi można mówić tylko wtedy, gdy motywy wyroku nie zawierają wskazanych elementów pozwalających na kontrolę orzeczenia, weryfikację stanowiska sądu, zaś skarżący winien wykazać dla skuteczności stawianego w tym zakresie zarzutu, że nie ma z tej przyczyny możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy, czego także skutecznie nie uczyniono w apelacji.

Podnoszone natomiast przez skarżącego zarzuty co do tego, że Sąd błędnie ocenił moc niektórych dowodów, czy też poczynił ustalenia wbrew dowodom, nie są zarzutami, które mogłyby świadczyć o nierozpoznaniu istoty sprawy. Dlatego też nie zachodziły podstawy z art. 386 § 4 k.p.c. do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny rozważył, zatem zarzuty apelacji pozwanego w kontekście wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy się ustosunkować do zarzutów niewłaściwej oceny dowodów oraz błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ ustalenia faktyczne są miarodajne do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Przepis art. 233 k.p.c. określa zasady oceny dowodów przez sąd. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 18.01.2002 r., I CKN 132/01; z dnia 28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia 18.06.2004 r., II CK 369/03; w postanowieniu z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99).

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (por. art. 227 k.p.c.). Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Przepis art. 232 k.p.c. zawiera dwa zdania. Apelujący wymieniając przepis art. 232 k.p.c. nie zaznaczył, które zdanie tego przepisu objęte jest omawianym w tym miejscu zarzutem. Zakładając, że apelującemu chodziło o naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do obowiązków stron, a nie do czynności sądu. Wskazuje on jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 15.02.2008 r., I CSK 426/07, wyrok SN z dnia 7.11.2007 r., II CSK 293/07, wyrok SN z dnia 22.05.2003 r., II CK 367/02). Zakładając zaś, że apelującemu chodziło o naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. podnieść należy, że w oparciu o ten przepis można zarzucać sądowi, że nie dopuścił jakiegoś dowodu z urzędu, mimo że zachodziły ku temu powody (por. wyrok SN z dnia 14.03.2007 roku, I CSK 465/06). Apelujący nie postawił jednak tak sformułowanego zarzutu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego chybiony jest także zarzut naruszenia art. 6 k.c., które w ocenie skarżącego polegać ma na uznaniu, że powód sprostał obowiązkowi udowodnienia zasadności i wysokości roszczeń. Podkreślić trzeba, że powołany przepis statuuje zasadę rozkładu ciężaru dowodu stanowiąc, iż ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo żądając świadczenia od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie. Podstawowym obowiązkiem stron procesu jest, zatem wskazanie dowodów na poparcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, z których wywodzą swoje roszczenia i zarzuty. Ewentualne uchybienie przez stronę obowiązkowi spoczywającemu na niej z mocy tego przepisu nie uzasadnia jednak zarzutu naruszenia art. 6 k.c. przez Sąd. Okoliczność, czy strona wywiązała się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy bowiem do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., lecz stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych (tak też SN m.in. w wyrokach: z dnia 13.06.2000 r., V CKN 64/00; z dnia 16.05.2003 r., I CKN 389/01; z dnia 8.11.2005 r., I CK 178/05). Tymczasem pozwany nie formułował zarzutu takiego naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Okręgowy, a w świetle art. 378 k.p.c. Sąd II instancji jest związany zarzutami naruszenia przepisów postępowania (uchwała [7] SN z 31.01.2008 r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55).

Ogólnie należy wskazać, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia zostały poczynione w oparciu o powołane dowody. Wymieniony w zarzutach przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym, co w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Okolicznością bezsporną jest in casu to, że niemal całość ustaleń faktycznych została dokonana

w oparciu o dokumenty prywatne przedstawione przez powoda, a pochodzące od obu stron procesu, dokumenty urzędowe (odpisy KRS i CEIDG dotyczące stron) oraz fakty niezaprzeczone przez pozwanego (art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c.).

Nie do końca zrozumiały wydaje się zarzut apelacji odnoszony do naruszenia – w omawianym aspekcie – przepisu art. 95 ust. 1a pr.bank. Nie jest bowiem prawdą, jak wywodzi apelujący, że wskazany przepis nie nadaje „żadnej mocy prawnej” dokumentom bankowym, co w konsekwencji miałyby skutkować naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. przy czynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o takie dowody. Wskazany przepis Prawa bankowego stanowi wyłącznie, że kategoria „dokumentów bankowych” powstałych przy czynnościach bankowych nie może być zaliczana w sądowych postępowaniach cywilnych do kategorii dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 k.p.c., lecz winna być lokowana w kategorii dokumentów prywatnych z art. 245 k.p.c. Wbrew apelantowi nie oznacza to, zatem odebrania im jakiegokolwiek „znaczenia prawnego” w postępowaniu dowodowym. Dokument prywatny jest legalnym dowodem w postępowaniu cywilnym, podlegającym takiej samej swobodnej ocenie w trybie art. 233 § 1 k.p.c., jak inne dowody zebrane w danej sprawie i sam fakt braku możliwości przydania mu cech dokumentu urzędowego nie może wpływać na ocenę jego mocy dowodowej (por. orzeczn. SN z 22.08.1950 r. C 142/50 OSN 1952/1/7). Sąd I instancji obdarzył wiarą wszystkie dokumenty przedłożone za dowód w sprawie i apelujący poza gołosłownymi, uogólnionymi zarzutami nie przedstawił żadnej argumentacji podważającej poprawność takiej oceny dowodów.

Chybiony jest także zarzut apelacji o dowolnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy, co do istnienia roszczenia wekslowego po stronie powoda, przy jednoczesnym stwierdzeniu braku legitymacji formalnej powoda z weksla. Zarzut ten opiera się na dość nieprecyzyjnym pojęciu „roszczenia wekslowego”, które podlega niejednolitemu rozumieniu w kontekście różnych przepisów prawa wekslowego (por. art. 70 pr.weksl.) oraz Kodeksu postępowania cywilnego i na błędnym wiązaniu tego pojęcia przez pozwanego wyłącznie z kwestią istnienia legitymacji formalnej posiadacza weksla.

W tym kontekście Sąd Okręgowy istotnie naruszył art. 496 k.p.c., ale nie w sposób wywodzony przez apelanta, jednakże uchybienie to nie wpłynęło końcowo w sposób istotny na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd a quo, po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym podzielił zarzut pozwanego, że w przypadku weksla będącego podstawą powództwa należało ustalić brak legitymacji formalnej jego posiadacza (powodowego banku), gdyż z uwagi na zmianę firmy i siedziby banku po wypełnieniu weksla in blanco doszło do niezgodności z oznaczeniem remitenta, a w świetle przywołanego przez Sąd judykatu wykładanie treści weksla mogło być dokonywane wyłącznie w oparciu o treść samego dokumentu. Taka konstatacja doprowadziła Sąd Okręgowy do oczywiście wadliwego wniosku, że nakaz zapłaty wydany w oparciu o suchy weksel pozwanego, zaskarżony w całości, winien zostać również w całości uchylony z tej przyczyny, a obowiązkiem Sądu po przeprowadzeniu rozprawy było rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu tak, jak by nakaz nie był wydany.

In casu, wskutek uznania przez Sąd Okręgowy (po przeprowadzeniu rozprawy), że roszczenie powoda było uzasadnione w części, w tej części winien był on nakaz zapłaty utrzymać w mocy, a uchylić go w pozostałym zakresie, oddalając powództwo co do części roszczenia (red. T.Ereciński „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz”, tom 2, Wyd.Praw. 2006 r., s. 569, t.2).

Wyjaśnić, bowiem należy kategorycznie, że w realiach sprawy powodowej bank nie utracił wcale legitymacji do dochodzenia „roszczenia wekslowego” przed sądem powszechnym zarówno w postępowaniu nakazowym, jak też w procesie. W judykaturze Sądu Najwyższego, od niemal początku obowiązywania Prawa wekslowego ukształtowało się stanowisko, że brak legitymacji formalnej posiadacza weksla z uwagi na niezgodność z oznaczeniem remitenta (i przy braku ciągu ważnych indosów) skutkuje tylko uniemożliwieniem posiadaczowi dochodzenia roszczeń z weksla na podstawie art. 16 pr.weksl., natomiast nie uniemożliwia posiadaczowi (wbrew oczywiście fałszywym wywodom pozwanego i wadliwym wnioskowi Sądu I instancji) dochodzenia roszczenia wekslowego przed sądem w postępowaniu nakazowym, przy wykazaniu następstwa prawnego lub tożsamości materialnej z remitentem na podstawie dokumentów z art. 485 § 2 k.p.c. (orzeczenia SN wydane w sprawie C.III. 46/33 z dnia 3.11.1933 r. Zb.Urz. 1934/359 i z dnia 19.01.1934 r. N.Pal. 1934/398). Stanowisko to jest w pełni podtrzymywane w aktualnym, reprezentatywnym piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym (orzeczenia SN: z 21.09.2006 r. I CSK 130/06; z

2.02.2018 r. II CSK 368/17; wyrok SO w Łodzi z 5.06.2017 r. I C 701/16; A.Glasner, A.Thaler „Prawo wekslowe”, Bielsko-Biała 1992 r., s. 66).

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał przy tym, że ewentualne uchybienia związane z domicyłem (niepotwierdzone w sprawie), jak też z przedstawieniem weksla do zapłaty nie wpływają na jego ważność, natomiast ustalona wadliwość przedstawienia weksla pozwanemu do zapłaty wpływała tylko na bieg opóźnienia dłużnika wekslowego (przywołane orzec. SN z 2.02.2018 r.) i fakt ten został uwzględniony „na korzyść” pozwanego.

W przywołanym orzeczeniu z 2.02.2018 r. Sąd Najwyższy potwierdził przy tym, że dane ustalane w oparciu o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego winny być traktowane, jako pozyskane w oparciu o dokument urzędowy przy stwierdzaniu tożsamości materialnej posiadacza weksla z remitentem oznaczonym w jego treści i in casu bezspornym było, że powodowy bank jest tożsamy materialnie z remitentem oznaczonym na wekslu dołączonym do pozwu.

Konkludując, Sąd Okręgowy miał wszelkie podstawy ku temu, by rozstrzygnąć o żądaniu pozwu w oparciu o przedstawiony weksel, którego ważności pozwany skutecznie nie podważył, a powód wykazał przysługiwanie mu roszczenia wekslowego w rozumieniu art. 485 k.p.c. i nie naruszono w sprawie art. 101 pr.weksl.

Chybione jest przy tym stanowisko apelanta, że Sąd meriti naruszył przywołane przepisy rozstrzygając o zasadności powództwa także (równolegle) w oparciu o stosunek podstawowy – obligacyjny wynikający z umowy kredytowej stron. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że Sąd po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty nie ma obowiązku działania z urzędu w przedmiocie oceny zasadności powództwa w oparciu o stosunek podstawowy (orzec. SN z 24.10.2000 r. V CKN 136/00 OSNC 2001/6/89), ale może tak uczynić w przypadkach wskazanych przez Sąd Okręgowy, a w sytuacji, gdy podstawą roszczenia wekslowego jest weksel in blanco winien wręcz – na żądanie jednej lub obu stron – ocenić zasadność powództwa na tej kolejnej podstawie z zastrzeżeniem, że dopuszczalna w takim zakresie zmiana podstawy faktycznej żądania może służyć tylko do utrzymania nakazu zapłaty, nigdy zaś do rozszerzenia żądania pozwu (por. uzasadnienie wyroku SN z 17.03.2016 r. V CSK 442/15 i przywołane tam orzecznictwo). W stosunkach między wystawcą, a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega istotnemu złagodzeniu (wyrok SN z 9.01.2019 r. I CSK 732/17) i ma to taki skutek, że przy bezpodstawności roszczenia wekslowego sąd powinien umożliwić powodowi zmianę podstawy żądania przez przytoczenie faktów uzasadniających cywilnoprawne roszczenie zabezpieczone wekslem (cytowany wyrok SN z 17.03.2016 r.), ale z drugiej strony, jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne (jak w niniejszej sprawie), wystawca winien móc – przy braku skutecznych zarzutów wekslowych – przeciwstawić powodowi zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty ze stosunku podstawowego (cytowany wyrok SN z 9.01.2019 r.; identycznie: wyrok SN z 22.06.2006 r. V CSK 86/06; wyrok SN z 11.02.2015 r. I CSK 133/14; wyrok SN z 8.05.2014 r. V CSK 376/13; wyrok SN z 25.04.2013 r. V CSK 233/12; wyrok SA w Poznaniu z 22.01.2019 r. I ACa 461/18; wyrok SA w Warszawie z 24.05.2018 r. VII AGa 307/18; wyrok SA w Białymstoku z 14.02.2014 r. I ACa 703/13; wyrok SA w Warszawie z 18.03.2013 r. I ACa 758/12).

W niniejszej sprawie wystawca weksla (pozwany) w sporze z remitentem podniósł (w zarzutach od nakazu zapłaty) – obok zarzutów dotyczących samego roszczenia wekslowego - zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważał również istnienie zobowiązania wekslowego, w związku z czym powód w odpowiedzi na te zarzuty (k. 126v-128) alternatywnie przeniósł spór na płaszczyznę stosunku cywilnego (por. merytoryczne stanowisko pełnomocnika pozwanego w tej kwestii na rozprawie w dniu 12.11.2020 r., protokół k. 163-164) i wbrew zarzutom apelacji sprawa musiała podlegać badaniu na tej płaszczyźnie przez Sąd I instancji, pod kątem oceny wydanego nakazu zapłaty.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (postanowienie SN z 15.10.2001 r., I CKN 102/99, postanowienie SN z 28.05.1999 r., I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34, wyrok SN z 19.01.1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998/9/136), ewentualnie poprzez zastosowanie przepisów prawa materialnego

do niewystarczająco precyzyjnie ustalonego stanu faktycznego (wyrok SN z 24.11.2011 r. I UK 164/11; wyrok SN z 29.11.2002 r. IV CKN 1632/00, postanowienie SN z 11.03.2003 r. V CKN 1825/00 BSN-IC 2003/12).

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 4 pr.weksl. w zarzucany sposób. Kwestii doręczenia przesyłki zawierającej wezwanie do wykupu weksła poświęcił stosowną uwagę, argumentując swoje stanowisko i ustalenia te zasługują na podzielenie w świetle dowodów przedłożonych w sprawie, natomiast nie do końca zrozumiałe jest stanowisko apelanta łączącego kwestię adresowania przesyłki pocztowej do wystawcy weksła z zagadnieniem domicylu. Sąd Okręgowy podzielił zarzut pozwanego, co do wadliwości przedstawienia weksła do wykupu i w konsekwencji wyciągnął prawidłowe wnioski w kontekście częściowej niezasadności roszczenia odsetkowego powoda, jak też prawidłowo wskazał, że zagadnienie domicylowania weksła in blanco nie wpływało na roszczenie wekslowe powoda skierowane przeciwko pozwanemu wystawcy. Ewentualna wadliwość takiego domicylowania skutkowałaby bezskutecznością wobec tych dłużników wekslowych, którzy podpisawszy się na wekslu przed opatrzeniem go klauzulą domicylu, następnie nie wyrazili zgody na domicylowanie (A.Glasner, A.Thaler, op.cit., s.30; J.Jastrzębski, M.Kaliński „Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz”, Warszawa 2008 r., s. 87, t.2), co w sprawie nie miało miejsca.

Równie niezasadne są zarzuty naruszenia art. 89 k.c. i art. 58 § 1 i 3 k.c.

W judykaturze akcentuje się, że wezwania do zapłaty przeterminowanych należności kredytowych muszą poprzedzać ewentualne oświadczenie kredytodawcy o wypowiedzeniu umowy dlatego, by kredytobiorca nie był zaskakiwany najbardziej dotkliwym skutkiem swoich uchybień w wykonywaniu kontraktu i z woli prawodawcy druga strona kontraktu musi umożliwiać mu podjęcie czynności sanacyjnych. Dopiero ich bezskuteczność, lub bezczynność kredytobiorcy pozwalają bankowi na podjęcie działań związanych z wypowiedzeniem umowy kredytu. Na tle tych czynności ukształtowała się judykatura wskazująca na niedopuszczalność łączenia przez banki w jednej czynności wezwania do zapłaty należności przeterminowanych i samego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej, w ramach tzw. wypowiedzeń warunkowych, gdyż takie czynności nie stanowiły wystarczających gwarancji dla ich kontrahentów z art. 75 pr.bank. w zw. z art. 75c pr.bank. Wypowiedzenie umowy kredytu przez bank wymaga podjęcia dwóch odrębnych czynności. Pierwszej, polegającej na sporządzeniu wezwania do zapłaty zaległej płatności pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w przypadku bezskuteczności wezwania - drugiej polegającej na wypowiedzeniu umowy. Żaden bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Musi wdrożyć najpierw tzw. działania upominawcze, gdyż wypowiedzenie umowy kredytu nie może nigdy przyjąć działania nagłego, zaskakującego dla kredytobiorcy i to nawet wtedy, gdy istnieją faktyczne podstawy do podjęcia takich działań zgodnie z treścią samej umowy. Wynika to z tego, że wypowiedzenie umowy kredytu jest najbardziej dotkliwą sankcją dla kredytobiorcy, z której bank może skorzystać dopiero po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań. Po nowelizacji prawa bankowego i dodaniu do niego przepisu art. 75c opisane działania upominawcze muszą dodatkowo objąć wystosowanie wezwania zawierającego wymogi z tego przepisu, gdyż przeciwny wniosek prowadziłby do iluzoryczności ochrony gwarantowanej w art. 75c pr.bank. Powodowy bank wypełnił opisane wymogi w treści pism kierowanych do pozwanego, w tym formalnie pouczył pozwanego o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia i dodatkowo wzywał pozwanego do spłaty zadłużenia, i ostatecznie wypowiadając umowę kredytową nie „zaskoczył” pozwanego w sposób nagły, nadużywając pozycji w stosunku zobowiązaniowym.

Wbrew stanowisku pozwanego nie sposób uznać, że wypowiedzenie umowy kredytu było „warunkowe” w tym znaczeniu, że zawierało zakazany warunek z art. 89 k.c., zagrażając interesom prawnym pozwanego wobec niejednoznaczności zakresu skuteczności oświadczenia banku i skuteczności zakończenia stosunku umownego pomiędzy stronami, co skutkowało końcowo nieskutecznością takiego oświadczenia woli o charakterze prawnokształtującym i brakiem wymagalności roszczeń powoda. Przypomnieć należy, że bank kategorycznie wypowiedział pozwanemu umowę kredytu wskazując na termin wypowiedzenia i jego datę początkową. Jednocześnie bank wskazał, że z chwilą rozwiązania umowy całość zobowiązań kredytobiorcy (dokładnie wyszczególniona) zostanie postawiona w stan wymagalności. W judykaturze zasadnie wskazuje się zaś, że tylko wtedy można mówić o niejednoznaczności oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy, gdy nie wiadomo kiedy nastąpią jego skutki, od kiedy biegnie 30-dniowy termin wypowiedzenia, jaka część zadłużenia będzie wymagalna z chwilą upływu

tego terminu (por. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2018 r. I ACa 496/18). Oczywiście jest, że in casu powód dochował staranności w redagowaniu treści swego oświadczenia, które takich „niejasności” nie zawiera. Strona pozwana uznaje, że wypowiedzenie z dnia 1.09.2017 r. zawiera „niedopuszczalny” warunek. W treści pisma bank zawarł, bowiem stwierdzenie, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego oraz terminowa spłata raty bieżącej, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana. Apelujący podniósł, że jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawnokształtującym nie może zostać uczynione z zastrzeżeniem warunku (art. 89 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c.), gdyż byłoby to sprzeczne z istotą tego rodzaju czynności, mającej definitywnie uregulować łączący strony stosunek prawny. Stanowisko pozwanego jest o tyle nie do końca słuszne, że zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak też w judykaturze podkreśla się, że wskazana teza winna być przyjmowana „co do zasady”, czyli z możliwością wyjątków w sytuacjach szczególnych. Wynika to z konieczności rozróżniania warunków kauzalnych (zdarzeń przyszłych, niepewnych, których zaistnienie zależy wyłącznie od przypadku lub zachowania osób trzecich) od warunków potestatywnych (inaczej wolicjonarnych lub warunków woli, czyli rozumianych, jako zastrzeżenie, przez które strony czynności prawnej uzależniają powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia, którego wystąpienie jest wyłącznie rezultatem decyzji (woli) jednej lub obu stron warunkowej czynności prawnej - por. wyrok SA Łodzi z 9.08.2018 r. I ACa 1609/17). Takie „zastrzeżenie” podlega każdorazowej ocenie w danym stanie faktycznym na podstawie art. 353⁽¹⁾ k.c. w odniesieniu do art. 89 k.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z 12.03.2020 r. I ACa 729/19; wyrok SA w Katowicach z 28.12.2017 r. I ACa 713/17). W konsekwencji, możliwość stosowania warunków potestatywnych przy jednostronnych czynnościach prawnokształtujących wprost dopuszcza się np. w warunkowych umowach przedwstępnych i innych tzw. umowach opcyjnych (por. [red.] E.Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz”, Warszawa 2011, s. 237, t.4 i przywołana tam literatura) oraz – co istotne w sprawie – przy wypowiedzaniu umów kredytowych przez banki, o ile tylko nie jest to czynność zaskakująca dłużnika (czyli był już uprzednio wezwany do spłaty zadłużenia przeterminowanego) i zastrzeżenie uczyniono na „korzyść dłużnika” (tak wprost SA w Białymstoku w przywołanym wyroku z 12.03.2020 r. oraz SA w Łodzi w przywołanym wyroku z 9.08.2018 r.; identycznie w uzasad. wyroku SN z 8.09.2016 r. II CSK 750/15; por. SN [7] w post. z 22.03.2013 r. III CZP 85/12). In casu nie budzi wątpliwości, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powodowy bank, mimo zawartego warunku jednoznacznie wskazywało na konsekwencje upływu terminu opisanego w oświadczeniu. Tym samym, sytuacja prawna adresata oświadczenia była jasna i niewątpliwa. Natomiast to pozwany (adresat oświadczenia) był jedynym podmiotem, który mógł uchylić skutki prawne złożonego przez bank oświadczenia woli (nie mógł tego uczynić on sam, ani osoba trzecia, ani zdarzenie „przypadkowe”). Skoro pozwany nie wypełnił zastrzeżenia („warunku”), to powód mógł dochodzić całości wymagalnego zadłużenia kredytowego wskutek rozwiązania umowy łączącej strony. Bezsprzecznie przy tym omawiane zastrzeżenie zostało poczynione przez bank wyłącznie na korzyść kredytobiorcy, dając pozwanemu szansę na kontynuowanie umowy na dotychczasowych warunkach, a tym samym na uniknięcie skutków wypowiedzenia tej umowy, w tym skutku w postaci wymagalności całości zobowiązania, co byłoby niemożliwe przy wypowiedzeniu bezwarunkowym. Wbrew stanowisku pozwanego nie stwarzało to żadnego stanu niepewności w jego sytuacji prawnej i wbrew wnioskowi apelacji taki warunek wolicjonarny nie stał w sprzeczności z istotą czynności prawnej kredytodawcy.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu w odniesieniu do zaskarżonych punktów II i III wyroku (w zakresie, w jakim była niedopuszczalna, została odrzucona odrębnym postanowieniem). Ubocznie tylko należy wskazać, że Sąd Okręgowy wadliwie oparł rozstrzygnięcie o kosztach procesu na normie art. 100 zd. 2 k.p.c., gdyż niewątpliwie sprawa niniejsza nie należała do katalogu spraw objętych hipotezą przepisu (por. orzec. SN z 10.03.1972 r. II CZ 6/72 GSIP 1972/11). Powód uległ w zakresie należności głównej jedynie, co do kwoty 294,18 zł, co przy żądaniu zapłaty 103442,23 zł oznaczało, że wygrał proces w 99,7%, co wprost obligowało Sąd Okręgowy do oparcia rozstrzygnięcia o kosztach procesu na normie art. 98 § 1 k.p.c. (por. post. SN z 4.10.1966 r. II PZ 63/66). Wadliwa podstawa prawna rozstrzygnięcia nie wpłynęła jednak na samą jego merytoryczną poprawność.

Mimo braku stosownego zarzutu apelacji należy wskazać, że norma art. 378 § 1 k.p.c. nakazywała in casu z apelacji pozwanego zmienić rozstrzygnięcie o należnych kosztach sądowych, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyznał, że postanowienie zawarte w punkcie IV wyroku jest wadliwe w świetle art. 113 u.k.s.c. i w postępowaniu apelacyjnym należało je zmienić przez obciążenie Skarbu Państwa należnymi kosztami sądowymi.

Co do zasady pozwany przegrał postępowanie apelacyjne i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (Dz.U., poz. 1804) zasądono na rzecz powoda zwrot kosztów tego postępowania.